

JULIAN KWIATKOWSKI

ur. 1940; Grodzany



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, Argentyna, współczesność, PRL
Słowa kluczowe	uprawa tytoniu, Krajowy Związek Plantatorów Tytoniu

Tytoń

Z tytoniem to mam styczność już od 1963 roku, nawet przez 16 lat byłem prezesem Krajowego Związku [Plantatorów Tytoniu] na terenie całej Polski, bo lubię działać społecznie.

Tytoń to jest diabelska roślina. Nie reklamuję palenia, bo to jest wybór tylko danego człowieka. Sam kiedyś paliłem, ale teraz nie palę. Kiedy byłem szefem Krajowego Związku, co dwa lata uczestniczyliśmy w światowych spotkaniach związków tytoniarzy. Pamiętam, [że podczas spotkania] w Argentynie paliłem tylko ja i przedstawiciel Wenezueli. Pozostali nie palili –ci, którzy uprawiają tytoń, wiedzą, co to znaczy [palić]. Ale jeżeli jest zapotrzebowanie na tytoń, to trzeba [go] hodować. Tym bardziej, że większość tytoniu (około 40%) sadzi się na Lubelszczyźnie, z tego względu, że [tutaj] są małe gospodarstwa, a [uprawa] wymaga dużego pracy nakładu, a więc mają zatrudnienie i rodzina, i dzieci.

Kiedyś tytoń był bardzo dochodowy. Mój kolega, poprzedni prezes Krajowego Związku (nie żyje już), mówił, że jak kiedyś zasadził 15–0 arów tytoniu, to [za zarobione pieniądze] mógł sobie ciągnik roboczy kupić na rynku. Teraz nie kupi [się] ciągnika za dochód] z 15 arów, trzeba dużo dużo więcej. Obecnie [gospodarstwa] jeszcze się utrzymują mimo, że Unia [Europejska] rzuciła hasło „Unia bez dymu” Ja to rozumiem „bez dymu” ale [nie ma sensu] sprowadzać [tytoniu] z Afryki czy z Ameryki Południowej, żeby palić [go w Europie], skoro tutaj rolnicy mają zatrudnienie, dochód, nie będą po zasiłki chodzili. W tej chwili w Polsce produkuje się 32 000 ton, ale były lata (tak gdzieś 1999–000), że było 120 000 ton produkowanych, więc dużo się zmniejszyło.

W uprawie tytoniu dokonał się postęp. Są suszarnie kontenerowe, nabija się a nie nawleka [liście], wkłada się do kontenera, podpala, komputerowo ustawia wilgotność, temperaturę. W ciągu tygodnia temperatura wynosi 28°C (to jest zżółcenie tytoniu), później ustawi się 50°C – blaszka, 70°C –żyły i wyciąga się prawie tonę tytoniu z takiej suszarni. To już jest usprawnienie.

Data i miejsce nagrania	2016-08-03, Grodzany
Rozmawiał/a	Piotr Lasota, Michał Krzyżanowski
Transkrypcja	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Anna Sawa
Redakcja	Małgorzata Maciejewska, Anna Sawa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"